

Chybotki (Piotr Adamski)

Niezaprzeczną ozdobą Sudetów i nieodłącznym elementem ich pejzażu są licznie występujące rumowiska skalne, skalne miasta i pojedyncze skały, o często fantazyjnych kształtach i osobliwych nazwach. Budziły one zawsze duże zainteresowanie i podziw turystów, o czym świadczą liczne relacje, opisy, rysunki.

Jedną z większych osobliwości ostańców sudeckich są bloki ruchome zwane chybotkami (niem. Wackelstein, czes. Viklan). Są to duże bloki skalne ułożone jedne na drugich i będące w takiej równowadze, że można je poruszyć wysiłkiem ręki, po czym powracają one do pierwotnego położenia. Drugą cechą chybotków jest położenie in situ, tzn. że nie uległy przemieszczeniu i znajdują się tam gdzie powstały.

“pseudochybotkach”, a najbardziej znanym i często cytowanym w literaturze jest Twarożnik w Karkonoszach. Tu należałoby zaznaczyć, że w wyniku procesów wietrzenia czy niszczenia mechanicznego chybotki muszą prędzej czy później stracić swe właściwości i osiąść na podłożu. Zatem i bloki dziś spoczywające nieruchomo mogły w przeszłości dać się poruszać. Z drugiej strony znany jest przypadek współczesnego chybotka, opisywanego w księgach walońskich, a więc kołyszącego się już co najmniej od kilkuset lat (Chybotek w Szklarskiej Porębie Dolnej).

Sudeckie chybotki występują przede wszystkim na obszarach granitowych, rzadziej w piaskowcach, a tylko sporadycznie w innych typach skał.

Proces powstawania skałek granitowych opisał A. Jahn. W sensie geomorfologicznym skałki są ostańcami denudacyjnymi, powstałymi przez usunięcie zwietrzliny granitowej. Ich powstanie i rozwój wiążą się ściśle ze strukturą granitu, jego tektoniką (siecią spękań) i składem mineralnym. Kwadrowy cios granitu nadaje powstałym skałkom charakterystyczny pokrój spiętrzonych prostopadłościanów, a dalsze wietrzenie powoduje zaoblenie poszczególnych bloków. Najbardziej podatne na wietrzenie są skały zasobne w biotyt i oligoklaz.

Skałki karkonoskie są rezultatem dwuetapowego rozwoju. Etap pierwszy to głębokie, głównie chemiczne wietrzenie w ciepłym i wilgotnym klimacie w starszym trzeciorzędzie. Etap drugi to usunięcie pokrywy zwietrzelinowej i ekshumacja skałek. Wiąże się go z ruchami wypiętrzającymi Karkonosze w młodszym trzeciorzędzie, a także z denudacją peryglacialną w plejstocenie. Bardziej odporne, niezwiertzałe bloki skalne, nie związane z podłożem, po usunięciu zwietrzliny mogą tworzyć interesujące nas chybotki.

Zgodnie z tym, co powiedziano na wstępie można wprowadzić następujący podział chybotków:

- 1) typ “cukiernica” — doskonałe chybotki, w pełni wykształcone, znajdujące się na miejscu swego powstania, wskutek wietrzenia ukształtowane tak, że dają się poruszać;
- 2) typ “Twarożnik” — pseudochybotki, mogące stanowić formę wstępną procesu rozwojowego chybotków; bloki nie związane z podłożem, wspierające się na nim niewielką powierzchnią, ale nie dające się poruszyć; tu zaliczymy też bloki, które w przeszłości były chybotkami, ale w wyniku wietrzenia mechanicznego “osiadły” lub przewróciły się (przykładami mogą być skały z kociołkami wietrzeniowymi na bocznej powierzchni, jak waloński Kamień w Przesiece);
- 3) typ “migracyjny” — chybotki nie znajdujące się w pierwotnym położeniu; są to bloki, które np. w wyniku osunięcia się lub przewrócenia uzyskały pozycję, umożliwiającą ich poruszanie.

Opis chybotków sudeckich

A) Typ "cukiernica"

1. Szklarska Poręba Dolna — jeden z najciekawszych i bardziej znanych chybotków w Sudetach ("Chybotek" to także nazwa własna tej grupy skalnej). Znajduje się w pobliżu niebieskiego szlaku, ok. 600 m od kościoła, na polance, ok. 30 m na zach. od szlaku. Składa się z kilku spłaszczonych bloków o łącznej wys. 3-4 m. Najwyżej leżący blok w kształcie odwróconego stożka o średnicy 5 m i wys. ok. 1,5 m, wsparty w dwóch punktach jest doskonale zrównoważony i daje się łatwo wprawić w ruch kolebkowy. Waga bloku wynosi ok. 27 ton (jest więc ze wszystkich znanych chybotków największy), a amplituda wahnięć ok. 10 cm.

Niektórzy autorzy utożsamiają go z "Siedmiokątnym Kamieniem", opisywanym już w średniowieczu w Księgach Walońskich (XV w.). Miał — wg podań — zamykać wejście do podziemnego skarbcza. Inne mówiły o ułożeniu sterty głazów przez diabła, który przygotował tu sobie kryjówkę. Ze względu na kształt skałę tę nazywano w XIX w. "Miską Cukru". W tym czasie uchodziła za jedną z głównych atrakcji turystycznych Szklarskiej Poręby, opisywał ją m.in. dość obszernie B. Z. Stęczyński w poemacie Śląsk. Początkowy fragment tego opisu brzmi:

Ale nad wszystkie owe kamienie i skały

Kamień ogromny Miską Cukru nazywany,

Co swoją równowagą jest utrzymywany,

Jak gdyby sobie powstał czarodziejską sztuką,

Że go burze nie zwałą, pioruny nie stłuką.

2. Kukułcze Skały — bardzo ciekawa grupa skalna na wys. 1125 m, przy żółtym szlaku, ok. 5 min. od schr. Pod Łabskim Szczytem. Tworzą ją dwie skalne baszty z iglicą (ok. 7 m wys.) pomiędzy nimi. Iglica ta stanowi klasyczny chybotek. Wychylenie jej wymaga wspięcia się do połowy wysokości pomiędzy nią a pñ. basztę. Ruch jest bardzo wyraźny i efektowny (o kilkunastocentymetrowej amplitudzie), sprawia wręcz wrażenie walenia się iglicy.

3. Przesieka — chybotek znajduje się w grupie skalnej na łące, 20 m na zach. od węzła szlaków na Żółtym Widoku, ok. 3 m na zach. od Walońskiego Kamienia. Duży blok o nieregularnym kształcie, wagi ok. 7 ton, z trudem daje się wprawić w nieznaczny ruch. Opisywany jest we wszystkich przewodnikach.

4. Skalne Baszty — położone w Uroczysku Jagniątkowskim na wys. ok. 690 m, nad Polskim Potokiem, tuż powyżej "Drogi I". Jest to granitowa baszta ok. 10 m wysoka, o wyraźnej blokowej oddzielności. Szeroka pionowa szczelina oddziela wąską wieżycę, na której szczycie znajduje się duży luźny blok (chybotek), o kształcie w miarę regularnego prostopadłościanu o przybliżonych wymiarach 3,5 x 1 x 1,7 m. Ma on zatem ok. 6,1 m³ i waży ok. 17 ton. Dotarcie do niego wymaga wspinaczki wspomnianą szczeliną i zastosowania asekuracji. Blok odchyła się o kilka centymetrów.

Wg podań chybotek ten zamyka wejście do zaczarowanego skarbcza. Ciekawostką jest zamocowanie na jego szczycie stałego punktu asekuracyjnego, używanego przez wspinaczy. Na ścianie wsch.

wykute są trzy stykające się ze sobą koła o średnicy ok. 12 cm () — być może znak waloński.

5. Paciorki — grupa pięciu granitowych skałek po obu stronach Koralewej Ścieżki, na wys. 1040-1080 m. Na najwyższej położonej skałce (po zach. stronie szlaku nieb.), o kształcie skalnego muru, znajduje się chybotek. Ma kształt nieregularnej miski, na górnej powierzchni znajduje się duży kociołek wietrzeniowy (średn. 80 cm, głęb. 20 cm). Blok naciskany z góry wyraźnie kołysze się. Jego waga wynosi ok. 7 ton.

Na górnej powierzchni skały — podstawy chybotka wykuty jest krzyż maltański i ltery “FP” — prawdopodobnie stary znak graniczny.

6. Michałowice — kilka bardzo ciekawych grup skalnych (m.in. Kociołki) znajduje się na grzbiecie Drewniaka. Znane są z licznych i dobrze wykształconych kociołków wietrzeniowych. Wśród nich są dwa chybotki.

Idąc od węzła szlaków ścieżką na zach. dochodzimy do budynku leśniczówki. Za nim ścieżka skręca pod kątem prostym na półn. Po kilkunastu metrach skręcamy w prawo skos w las, między dwie grzędy skalne. Podchodzimy do niewielkiej kulminacji. Na niej znajduje się pierwszy chybotek — blok skalny o wys. ok. 1 m i nieregularnej górnej powierzchni (ok. 3 x 3 m). Spoczywa na dwóch płytach o przebiegu SW-NE, tworząc mały tunelik. Waży ok. 17 ton (ok. 6 m³). Na jego górnej powierzchni jest kilka połączonych ze sobą kociołków. Można go wprawić w ruch skacząc po nim, w pobliżu jego krwędzi. Drugi chybotek opisano w p. C.2.

7. Szczeliniec Wielki — W górnych partiach szczytu znajdują się dwa chybotki, jedyne znane w piaskowcu.

a) Pierwszy o nazwie Kolebka (Kołyska Karkonosza) spoczywa zaraz za wyjściem ze szczeliny Czyściec, na rozległej platformie otoczonej skałkami i barierkami. Ma wys. ok. 2,3 m i nieregularny kształt. Od strony zach. górna powierzchnia tworzy zagłębienie, którym przewodnicy lubią wprowadzać na skałę turystów, a później popisują się swoją siłą, wprawiając blok w kołysanie się. Waga Kolebki wynosi ponad 20 ton.

b) Drugi chybotek — Wahadło — jest zaklinowany w rozpadlinie tuż przed tarasem widokowym po półd.-wsch. stronie masywu. Płaska, pionowo ustawiona płyta ma wymiary 1,6 x 0,26-0,35 m i wysokość ok. 2 m, a jej wagę można oszacować na ok. 2,5 tony. Wahadło daje się odchyłać o 3-4 cm (najlepiej nogami, gdy siedzi się na krawędzi sąsiedniej płyty), po czym wraca do pierwotnego położenia z głośnym stuknięciem.

Chybotek ten znany był przez XIX-wiecznych podróżników. Tak opisuje go Karol Bołoz Antoniewicz w relacji z podróży w 1837 r.: ...Igraszka dziecinna jest to skała, dwiema podobnymi ściśniona skałami, którą za lekkim pchnięciem to na jedną, to na drugą przeważa się stronę.

B) Typ “Twarożnik”

1. Twarożnik — okazała skała na głównym grzbiecie Karkonoszy. Nazwa pochodzi od serowatej formy największego bloku, który nie zsuwa się dzięki siłom tarcia. Wymieniany jest w literaturze niemieckiej i czeskiej jako chybotek.

2. Głowacz — znajduje się 600 m za przystankiem w Czarnem przy drodze Jelenia Góra —

Mysłakowice. Dwa zaokrąglone bloki o łącznej wys. 3 m spoczywają jeden na drugim. Dawniej nazywany także — zapewne od kształtu — “Chleb i ser” (Käse und Brot). Nie chybotce się, jednak w wielu przewodnikach jest wymieniany jako klasyczny chybotek.

3. Grenadierski Kamień (inaczej: Francuski Kamień lub Czop) na wzgórzu Czop koło Stanisłowa, to duży blok granitowy, nieregularny, o przybliżonych wymiarach 4,8 x 6 x 2 m (co daje objętość ok. 45 m³), który spoczywa niewielką powierzchnią na skraju skośnej płaszczyzny podstawy. Utrzymuje się w równowadze tylko dzięki siłom tarcia. Jego nazwa nawiązuje do bezskutecznej próby zepchnięcia głazu na leżącą poniżej wieś, podjętej ponoć przez dziesięciu napoleońskich grenadierów w 1813 r.

C) Typ “migracyjny”

1. Trzy Ambony w masywie Karpiaka — w pobliżu górnego tarasu znajduje się stosunkowo niewielki (ok. 1,35 x 0,8 x 0,2 m), kołyszący się blok. Skałę budują gnejsy.

2. Michałowice — Idąc dalej ścieżką wspomnianą przy opisie pierwszego chybotka (p. A.6) dochodzimy do kolejnej kulminacji z licznymi skałkami. Można iść górą lub ścieżką u podnóża dwóch grzęd skalnych. Na końcu drugiej, na górze, znajduje się spora płyta skalna, kiwająca się, gdy się po niej skacze. Powierzchnia górna ma kształt nieregularnego trójkąta o bokach ok. 2, 2 i 1 m. Kilka przełomów świadczy, że blok ten nie znajduje się w pierwotnym położeniu, ale spadł lub stoczył się. Jego waga wynosi ok. 1,5 tony.

Chybotki w Sudetach czeskich

Mało na ten temat wiemy, posiadane przez nas informacje są raczej wynikiem przypadku, niż świadomych poszukiwań.

Na jednego chybotka natrafiono na skałce na Jeleni strani (1018 m) w Średnim Grzbiecie Izerskim (ok. 200 m na zach. od szczytu i punktu widokowego, w młodniku). Jest to płaska płyta, leżąca na płd. krańcu skały, która wyraźnie przechyla się, gdy się na niej stoi (amplituda 9 cm). Wymiary płyty (3,5 x 1,3 m, grub. 0,8 m) pozwalają oszacować jej wagę na ok. 8 ton.

Na mapie turystycznej zaznaczono jeszcze chybotki na płn.-zach. stoku Jeleni strani (Viklan u Vlči doupe — podobno kiedyś ruchomy, a obecnie już nie dający się rozkołysać) oraz chybotki pod Zelenym vrchem (na SE od Jizery) i między Smědavską horą a Polednimi kameny (Dvojity viklan) — o obu brak bliższych informacji. Wspominano także o kilku “pseudochybotkach” z Karkonoszy.

Chybotki nie odnalezione i niezidentyfikowane

Według dawniejszej literatury i informacji różnych osób jest jeszcze sporo chybotków, niegdys znanych, których do dziś nie udało się odnaleźć. Może uległy zniszczeniu, a może czekają na ponowne odkrycie. Na pewno istnieją też chybotki, nie tknięte dotąd ludzką ręką... Autor prosi o wszelkie informacje na ten temat. Poniżej — skrócona lista opisywanych, a dotąd nie odnalezionych chybotków:

- 1) Bobrowe Skały — nieruchomy blok (“pseudochybotek”) granitognejsowy.
- 2) Złoty Widok w Michałowicach — blok o kształcie grzyba (prawdopodobnie “pseudochybotek”).
- 3) “Kamień chleba i sera” koło Przesieki — prawdopodobnie “pseudochybotek”, popularny w XIX w., opisywany m.in. przez B. Z. Stęczyńskiego w poemacie Sudety:

Jak w Jorku Diable Słupy słyną okazałe,

Tak głąz “Chleba, sera” na słuszną pochwałę

Zasługuje — słynący w górzystej krainie,

Czyniąc zaszczyt krajowi i swej wsi Hainie!

W poemacie Śląsk Stęczyński wyjaśnia nazwę skały — miała pochodzić od kociołka wietrzeniowego na szczycie, uważanego za misę ofiarniczą. Ponoć składano w niej i palono pożywienie, jako ofiarę dla bogów, aby zapewnili obfite plony.

- 4) Wielbłąd w Bażynowych Skałach — blok o kształcie wydłużonego jaja (dł. ok. 2 m) na szczycie skały.
- 5) Kotki koło Polany — chybotek koło dawnego schr. Hasenbaude.

Literatura

Gerhard DITTRICH, Wackelsteine, Der Wanderer im Riesengebirge, Jg. 57 (1937), Nr. 4, s. 56-58.

J. RUBIN, J. BALATKA, Atlas skalnich, zemnich a pŭdnich tvarŭ, Praha 1986, s. 150 [poz. 61 — Viklan].

Konstanty STECKI, osobliwości, piękno i geneza krajobrazu Polski, Warszawa 1978, s. 154, 156-157.

Alfred JAHN, Geneza skałek granitowych, Czasopismo Geograficzne 1962, s. 19-41.

Tadeusz STEĆ, Sudety Zachodnie, Część I, Warszawa 1965.

Janusz CZERWIŃSKI, Główne rysy rzeźby i rozwój [w:] Karkonosze polskie, Wrocław 1985, s. 53-62.